

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania Z. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie
z udziałem E. w S. Sp. z o.o.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 sierpnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 12 czerwca 2024 r., sygn. akt III AUa 313/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Z. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Warszawie 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ Kodeksu postępowania cywilnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2024 r. oddalił apelację Z. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 października 2021 r. oddalającego wniesione przez niego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Warszawie z 19 czerwca 2019 r. stwierdzającej, że odwołujący się jako pracownik z tytułu zatrudnienia na podstawie

umowy o pracę wykonywanej na rzecz płatnika składek E. Sp. z o.o. w S. w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z miesięczną podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia w wyżej wskazanym okresie wynoszącą 0 zł.

Z. P. wywiódł od powyższego orzeczenia skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. W podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa) w zw. z art. 2 oraz art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej w zw. z art. 104 ust. 1 pkt 1 ppkt a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przez błędne przyjęcie, że w okresie kontrolowanym przez ZUS, tj. od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. odprowadzane zostały przez E. w S. Sp. z o.o. składki w nieprawidłowej wysokości z uwagi na fakt, iż Z. P. rzekomo nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym.

Wobec przedstawionych zarzutów odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego przez orzeczenie, iż w okresie od stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz że składki na Fundusz P. za ten okres odprowadzone zostały przez płatnika składek w prawidłowej wysokości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej skarżący oparł o przesłanki wymienione w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., to jest wobec zaistniałego istotnego zagadnienia prawnego i oczywistej zasadności wniesionej skargi.

W ocenie odwołującego istotnym zagadnieniem prawnym, które powinno być rozstrzygnięte, jest: określenie cech „pracowniczego podporządkowania” pracownika, będącego jedynym udziałowcem spółki, w której funkcjonuje zarząd, a w skład którego wspólnik ten nie wchodzi (w przełożeniu na niniejszą sprawę

zagadnienie dotyczy następującego okresu objętego kontrolą: od 1 stycznia 2015 r. do 20 sierpnia 2015 r.). Ponadto, według skarżącego zachodzi potrzeba ustalenia wytycznych - na potrzeby ustalenia istnienia przesłanek do podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu - decydujących o tym, kiedy w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jeden ze wspólników (większościowy) staje się wspólnikiem jednoosobowym, a drugi wspólnik (mniejszościowy) zyskuje przymiot wspólnika „iluzorycznego” oraz czy sam fakt posiadania mniejszej ilości udziałów przez jednego wspólnika jest wystarczającą przesłanką do określenia go mianem wspólnika pozornego, podczas gdy w rzeczywistości wspólnik ten nieprzerwanie zachowuje wpływ na działalność spółki, czy to jako jej wspólnik (który ma wpływ na zawieranie uchwał w sprawach istotnych dla spółki, przy zawieraniu których przepisy wymagają zgody wszystkich wspólników, czy też posiada uprawnienia kontrolne wynikające z k.s.h. oraz corocznie podejmuje decyzję o udzieleniu bądź nieudzieleniu członkom zarządu absolutorium) czy jako prezes zarządu, który prowadzi sprawy tejże spółki i reprezentuje ją na zewnątrz oraz posiada wskazane w k.s.h. uprawnienia kontrolne. Według skarżącego wniesiona skarga kasacyjna jest jak najbardziej uzasadniona, na co wskazują postawione w niej zarzuty oraz argumentacja przytoczona w uzasadnieniu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przewidzianych.

W piśmie procesowym z dnia 9 grudnia 2024 r. płatnik składek przychylił się do argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej i wniósł jak ubezpieczony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w

konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. strona wnosząca skargę kasacyjną powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem, wykazując, że zachodzi jedna z przesłanek przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oceniając skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, Sąd Najwyższy zważył, że skarżący oparł skargę na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., jednakże przesłanki te nie zostały spełnione. Zgodnie z ugruntowaną wykładnią przyjętą w orzecznictwie i literaturze, zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. Powołując w podstawie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przesłankę jej przyjęcia w postaci istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretyczną argumentację. Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący na bazie sformułowanego zagadnienia ze wskazaniem argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen (postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691; 19 kwietnia 2023 r., II USK 208/22, LEX nr 3582485; 9 października 2024 r., I PSK 46/24, LEX nr 3778876; 11 marca 2025 r., III PSK 34/24, Legalis nr 3202185). Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że

jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, czyli jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Równocześnie, chodzi o zagadnienie, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostające w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc pozostawać w związku ze sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z: 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; 16 września 2021 r., II USK 257/21, LEX nr 3244497; 3 lipca 2024 r., III PSK 126/23, LEX nr 3732398; 9 października 2024 r., I USK 68/24, LEX nr 3778875; 15 stycznia 2025 r., III PSK 35/24, Legalis nr 3167601; A. Piotrowska (w:) A. Marcianiak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 205¹–424¹², Warszawa 2019, art. 398¹³; T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367–505³⁹, Warszawa 2021, art. 398⁹; J. Paszkowski (w:) T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. Tom I, Warszawa 2023, art. 398¹³). Należy przy tym rozważać zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw. Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, LEX nr 2630721; 28 maja 2024 r., I CSK 2813/23, LEX nr 3721305; 28 stycznia 2025 r., III USK 155/24, LEX nr 3829521).

Odnosząc się do twierdzenia skarżącego zawartych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, należy zauważyć, że wykładnia zagadnień prawnych przedstawionych we wniosku ma swoje ugruntowane podstawy w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Do podnoszonych przez skarżącego wątpliwości w

sformułowanych zagadnieniach Sąd Najwyższy odniósł się już w swoim orzecznictwie, w tym między innymi w wyrokach z: 5 lutego 1997 r. (II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997, nr 20, poz. 404); 17 października 2017 r. (II UK 451/16, LEX nr 2427158); 22 sierpnia 2019 r. (I UK 160/18, LEX nr 3551037) oraz w postanowieniu z 14 września 2022 r. (I USK 11/22, LEX nr 3487751) i 18 marca 2025 r. (I USK 354/24, LEX nr 3847040), w których wskazał, że w dotychczasowej judykaturze przyjmuje się jednolicie, iż w przypadku wspólników spółek kapitałowych o zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy. Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 k.c.), lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i czy stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki oraz wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p.

W przypadku zatrudnienia wspólników spółek kapitałowych pełniących w nich funkcje zarządcze, decydujące znaczenie dla oceny charakteru stosunku prawnego łączącego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z jej wspólnikiem i członkiem zarządu ma treść tego stosunku i warunki jego realizacji. Podkreśla się, że stosunek pracy, zdefiniowany w art. 22 § 1 k.p., jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi cechami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem pracownika (J.A. Strzępka, E. Zielińska (w:) P. Pinior, J.A. Strzępka (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2024, art. 203; A. Kidyba (w:) M. Dumkiewicz, A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, Warszawa 2025, art. 210). Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (wyrok Sądu

Najwyższego z 30 stycznia 2024 r., II USKP 110/23, LEX nr 3667216; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2023 r., I USK 189/22, LEX nr 3592133).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego doprecyzowano również, że gdy mamy do czynienia z większościowym udziałowcem dwuosobowej spółki z o.o., będącym jej jednoosobowym zarządem, mającym 99 spośród 100 udziałów tej spółki, to nie może być on uznany za jej pracownika dlatego, że prowadzi to do sytuacji, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się dla danej osoby jedynie funkcjonalnym elementem jej statusu właściciela spółki, służąc jej kompleksowej obsłudze, a więc do sytuacji, w której dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą - co do zasady - na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy. Jedyny lub niemal jedyny wspólnik spółki z o.o. nie podlega zatem pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. W konsekwencji tam, gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o., nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy takiego wspólnika, który nie pozostaje w pracowniczej relacji podporządkowania wobec samego siebie (uchwała Sądu Najwyższego z 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23, LEX nr 368684; por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., II UK 243/18, Legalis nr 2571547 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, OSP 2012, nr 1, poz. 8; 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1291783; postanowienia Sądu Najwyższego z: 5 marca 2020 r., III UK 82/19, LEX nr 3168960; 22 czerwca 2021 r., II USK 186/21, LEX nr 3317270; Z. Hajn, *Zatrudnienie (się) we własnym zakładzie pracy w świetle ustrojowych podstaw prawa pracy (w:) Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, (red.) L. Florek i Ł. Pisarczyk, Warszawa 2011).

Odmawiając cechy pracowniczego zatrudnienia w przypadku czynności wykonywanych przez jedynego wspólnika na rzecz spółki w ramach zatrudnienia pracowniczego, Sąd Najwyższy kierował się przede wszystkim elementami, bez których istnienia stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy. Są nimi: osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), „ryzyko” socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne)

podmiotu zatrudniającego, warunki podporządkowania kierownictwu tego podmiotu. O takim podporządkowaniu nie może być mowy w sytuacji występowania tej samej osoby fizycznej równocześnie w kilku różnych rolach, a mianowicie w roli jedynej, bądź niemal jedynej współnika (udziałowca), a więc właściciela kapitału oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki w istocie pokrywają się z zadaniami należącymi do zarządu spółki.

Koncepcja stosunku pracy opiera się na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami - właścicielem środków produkcji (podmiotem zatrudniającym) a pracownikiem. Z tego punktu widzenia, w świetle cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, jedyny (lub niemal jedyny) współnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co do zasady, nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Jedyny współnik w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie, we własnym interesie i na swoje własne ryzyko. Jedyny współnik jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) zależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego współnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a ponadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie współników.

Podobnie w orzecznictwie oceniany jest status większościowego udziałowca. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 7 lipca 2025 r. (I USK 28/25, Legalis nr 3239560) wyraził pogląd, że nakładanie się na siebie różnych funkcji, w jakich występuje ta sama osoba fizyczna, będąc jednocześnie jedynym albo zdecydowanie większościowym (posiadającym 90% udziałów) udziałowcem spółki kapitałowej, jednoosobowym zgromadzeniem współników (albo zdecydowanie większościowym członkiem tego zgromadzenia) i jedynym członkiem zarządu (prezesem) spółki, wyklucza możliwość zatrudnienia takiej osoby na podstawie umowy o pracę (art. 22 § 1 k.p.) na stanowisku prezesa zarządu spółki. W opisanych okolicznościach dochodzi bowiem do specyficznego nałożenia się na siebie różnych ról skupionych w tej samej osobie fizycznej (np. wyłącznego albo zdecydowanie większościowego

udziałowca - współnika spółki, czyli jej faktycznego „właściciela”, ponadto jednoosobowego zgromadzenia współników lub zdecydowanie większościowego członka tego zgromadzenia, wreszcie jedyne go członka jednoosobowego zarządu spółki), które wyklucza możliwość istnienia stosunku pracy (stosunku podporządkowania) pomiędzy spółką a taką osobą na stanowisku osoby zarządzającej spółką (prezesa zarządu spółki). Kwestia ta jest w istocie od wielu lat rozstrzygnięta w orzecznictwie.

Z chwilą nabycia wszystkich udziałów w spółce z o.o., stosownie do art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń, współnika jednoosobowej spółki z o.o. uważa się za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, co wyłącza zawieranie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniem społecznym. Wspólnik taki podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 13 pkt 4 ustawy systemowej) oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 2 ustawy systemowej; J. May, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2023 r., II USKP 25/22, OSP 2024, nr 11, poz. 85, s. 93; K. Roszewska, M. Zieleniecki (w:) Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, red. K. Antonów, Warszawa 2024, komentarz do art. 6, pkt 6; R. Sadlik, Zatrudnienie współnika spółki z o.o. jako członka jej zarządu, Monitor Prawa Pracy 2017, nr 6, s. 307–309).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się natomiast, że dozwolone jest zatrudnienie współników dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także na stanowiskach zarządczych, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego współnik wykonywał czynności na rzecz spółki, wynikało, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie współników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez współnika-zarządcę udziały własnościowe, jako współnika większościowego, nie dawały mu statusu współnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, Monitor Prawa Pracy 2009,

nr 5, s. 268-271; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2024 r., III USK 71/24, LEX nr 3811295).

W niniejszej sprawie z wiążących ustaleń Sądu wynikało, że odwołujący Z. P. w spornym okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. był nieprzerwanie większościowym lub jedynym faktycznym udziałowcem płatnika składek. Jak wynika z odpisów KRS i dokumentów organizacyjnych Spółki, odwołujący nieprzerwanie w spornym okresie posiadał nie mniej niż 90% udziałów w spółce E. Z. (w okresie zatrudnienia na stanowisku prezesa zarządu posiadał 90% udziałów, na stanowisku dyrektora - 100% udziałów, a po objęciu przez E. G. 100% udziałów spółki E. Z., posiadał w nowopowstałej spółce także 90% udziałów). Zatem stale był jedynym lub większościowym (90%) udziałowcem. W okresie, gdy odwołujący pełnił funkcję prezesa zarządu, posiadał 90% udziałów w Spółce, a G.P. 10% udziałów, natomiast wykonując obowiązki dyrektora w okresie, gdy prezesem zarządu była G.P., odwołujący posiadał 100% udziałów. W ramach wykonywanych przez niego obowiązków z tytułu zawartych umów o pracę nie był on komukolwiek podporządkowany, zachowywał pełną decyzyjność i niezależność. W ten sposób, w ramach zawartej ze spółką umowy o pracę, działając jako w istocie jedyny udziałowiec i członek zgromadzenia wspólników, a także członek zarządu spółki będącej pracodawcą sam sobie (jako pracownikowi) wyznaczał obowiązki i określał sposób ich realizacji.

W ocenie Sądu odwoławczego, skoro odwołujący w spornym okresie był faktycznie większościowym udziałowcem i jednocześnie zatrudnionym w Spółce na podstawie umowy o pracę na stanowisku prezesa zarządu, a następnie dyrektora, nie mógł łączyć go ze Spółką stosunek prawny spełniający konstytutywną przesłankę podporządkowania pracowniczego, o której mowa w art. 22 k.p. Tym samym nie doszło do skutecznego (ważnego) nawiązania stosunku prawnego jako stosunku pracy, a tylko w takim wypadku stosunek pracy może być podstawą objęcia odwołującego się obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale z 21 lutego 2024 r. (III UZP 8/23), podkreślił, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. posiadający 99% udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5

w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 powyższej ustawy. Innym zagadnieniem są roszczenia członka zarządu z odrębnego stosunku zatrudnienia. W myśl art. 203 § 1 zdanie 2 k.s.h. odwołanie nie wyklucza wystąpienia przez odwołanego członka zarządu z roszczeniami wynikającymi ze stosunku zatrudnienia.

Wobec zgodności rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji z przedstawioną linią orzecniczą Sąd Najwyższy uznał, że brak jest podstaw do oceny rażącego naruszenia prawa. W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; 26 listopada 2020 r., I UK 408/19, LEX nr 3168962; 23 kwietnia 2025 r., I CSK 1920/24, LEX nr 3854868). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171; 7 lutego 2024 r., II USK 124/23, LEX nr 3669686).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie może co do zasady zastępować ustawodawcy pozytywnego, ponieważ nie jest jego rolą w tym zakresie kreowanie norm prawnych lub wypełnianie luk ustawowych. Sędzia nie może tracić z pola widzenia konsekwencji swoich rozstrzygnięć dla całości systemu prawnego i odpowiedzialności za ich wystąpienie. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów skutkowałą uznaniem, że skarżący nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę, która na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 11 ust. 2 i 12 ust. 1 ustawy o

systemie ubezpieczeń społecznych nie mogła stanowić ważnego tytułu do objęcia odwołującego ubezpieczeniem społecznym.

Wobec wyjaśnienia w judykaturze, jak i w doktrynie podnoszonych przez skarżącego wątpliwości na tle wykładni powołanych przepisów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, uznając, że odwołujący się nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przysądu. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

(J.K.)

[SOP]